



Grzegorz Ojcewicz

badacz niezależny

Polska



<https://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

OKOLICZNOŚCI ARESZTOWANIA I UWIĘZIENIA NIKOŁAJA ZABOŁOCKIEGO

THE CIRCUMSTANCES SURROUNDING
THE ARREST AND INCARCERATION OF NIKOLAY ZABOLOTSKY

The author discusses the circumstances surrounding the unlawful arrest and subsequent incarceration of Nikolay Zabolotsky. The research area covers the period from 19 March 1938 to the first weeks of February 1939, or the time of the writer's stay in preventive custody until his arrival as an inmate at a Vostlag camp in Komsomolsk-on-Amur. The analysis addresses both the moment of his arrest by NKVD and the stages of investigation leading up to the issue of a conviction in which Zabolotsky was sentenced to five years of correctional labour at Soviet labour camps in the Far East. The source material is drawn from the writer's memoirs written before 1958 and after his release, entitled *The story of my incarceration* (*История моего заключения*). They form a reliable recollection of the brutality of the totalitarian system which stripped people not only of their dignity, but often also of their lives, on the basis of imaginary crimes and evidence fabricated by the secret police. Accounts of murderous interrogations, harrowing events in prison and the hellish train journey to the Vostlag provide the main accents of the criminal reality brutally faced and traumatically experienced by the author of *The triumph of agriculture* (*Триумф земледелия*) before he ended up in the camp.

Keywords: Nikolay Zabolotsky, Vostlag, Soviet regime, USSR labour camps, Kres-ty (Крес-ты) Prison

Grzegorz Ojcewicz Okoliczności aresztowania i uwięzienia...

ОБСТОЯТЕЛЬСТВА АРЕСТА И ЗАКЛЮЧЕНИЯ НИКОЛАЯ ЗАБОЛОЦКОГО

Автор представляет обстоятельства незаконного ареста и последующего за ним заключения Николая Заболоцкого. Исследование охватывает период с 19 марта 1938 года по первые недели февраля 1939 года, то есть время от пребывания писателя в ленинградском доме предварительного заключения до его прибытия как ссыльный в Востлаг в Комсомольске-на-Амуре. Анализ охватывает сам момент лишения свободы писателя органами НКВД и этапы следствия, вплоть до вынесения приговора, согласно которому Заболоцкий ссылался на пять лет исправительных работ в советских трудовых лагерях на Дальнем Востоке. Источником исследования являются воспоминания писателя, написанные уже на свободе до 1958 года и озаглавленные *История моего заключения*. Они являются достоверным свидетельством жестокости тоталитарного режима, лишаящего невинных людей не только достоинства, но и зачастую жизни из-за вымышленных следственными органами преступлений и сфабрикованных доказательств политической полицией. Сообщения о мучительных допросах, дантовских сценах в тюрьме и жутком «путешествии» на поезде в Востлаг – это основные черты криминальной реальности, с которой пришлось резко столкнуться и травматично пережить автору *Триумфа земледелия*, прежде чем он попал в лагерь.

Ключевые слова: Николай Заболоцкий, Востлаг, советский режим, исправительно-трудовые лагеря в СССР, тюрьма «Кресты»

1

Zagadnieniem okoliczności aresztowania i uwięzienia Nikołaja Zabołockiego (1903–1958) nie zajmowano się jak dotąd w środowisku polskich rusycystów. Owszem, jest kilka studiów poświęconych temu wybitnemu rosyjskiemu poecie radzieckiemu, ale nie dotyczą one kwestii pozbawienia go wolności i zesłania do jednego z obozów pracy, lecz problematyki obecnej w jego twórczości¹. Znamy też przekłady niektórych ważnych tekstów leningradzkiego

¹ Franciszek Apanowicz, „Starość i stary człowiek w poezji Nikołaja Zabołockiego: kilka spostrzeżeń”, *Slavica Wratislaviensia*, nr 163 (2016), 191–201; Jolanta Brzykcy, „Mikołaja Zabołockiego kodeks etyczny”, *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Studia Slavica*, nr 12 (2008), 71–77; Katarzyna Makowiecka, „Mikołaj Zabołocki i Mikołaj Fiodorow”, *Roczniki Humanistyczne*, nr 7 (1986), 43–51; Katarzyna Makowiecka, „Groteska i świętość”, *Roczniki Humanistyczne*, nr 7 (1995), 214–226.

pisarza². Niniejszym artykułem wypełniam chociaż częściowo lukę w wiedzy o losach autora *Królowej much* (Царюца мух, 1930) w latach 1938–1946. Nieco lepiej pod tym względem jest w Rosji, gdzie od 1976 roku Nikita Zabołocki (1932–2014) zajmował się popularyzowaniem biografii i utworów swego ojca.

Zabołocki został aresztowany 19 marca 1938 roku we własnym mieszkaniu w Leningradzie (Kanał Gribojedowa 9, m. 45) na fali zatrzymań w środowisku literackim w związku z wyimaginowaną sprawą, jaką miał być udział lokalnych pisarzy w organizacji trockistowskiej prowadzącej rzekomo działalność kontrewolucyjną na szkodę państwa sowieckiego. Trafił wtedy do aresztu tymczasowego (ros. Дом предварительного заключения, ДПЗ), który znajdował się przy ulicy Szpalernej 25³. Co ważne i godne podkreślenia już na samym początku, w „procesie” Zabołockiego NKWD nie dysponowało ani jednym dowodem rzeczowym na niekorzyść oskarżonego. Z tego powodu należało spreparować „fakty”. W wyniku działań podjętych przez enkawudzistów poeta padł ofiarą tzw. donosu literackiego, czyli tendencyjnej recenzji, którą napisał 3 lipca 1938 roku Nikołaj Lesiuczewski (1907–1978) na polecenie NKWD.

² *Moi Moskale. Wybór przekładów z poezji rosyjskiej od Puszkina do Ratuszyńskiej*, przeł. Wiktor Woroszyłski (Wrocław: Biuro Literackie, 2006); Mikołaj Zabołocki, *Triumf rolnictwa*, przeł. Ziemowit Fedecki (Warszawa: Pracownice Sztuk Plastycznych, 1975); Mikołaj Zabołocki, *Wyspa Kesatpułgów*, przeł. Seweryn Pollak (Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1976); Mikołaj Zabołocki, *Listy z obozów (1938–1944)*, wybrał i przeł. Henryk Chłystowski, *Literatura na Świecie*, nr 1–3 (1990), 281–304; Mikołaj Zabołocki, *Historia mojego uwięzienia*, przeł. Henryk Chłystowski, *Literatura na Świecie*, nr 11–12 (2013), 360–376; Mikołaj Zabołocki, *Obrazy Dalekiego Wschodu*, przeł. Henryk Chłystowski, *Literatura na Świecie*, nr 11–12 (2013), 377–380; Mikołaj Zabołocki, *Już Zodiaku znaki gasną...*, przeł. Ziemowit Fedecki, *Gazeta Wyborcza* (wyd. zasadnicze) nr 279 (2020, dod. *Wolna Sobota*), 5; Mikołaj Zabołocki, *Dzieje mego uwięzienia*, oprac. Jan Gondowicz, *Studia Litteraria Polono-Slavica*, nr 2 (1996), 257–270.

³ Obecnie w tym samym miejscu znajduje się m.in. siedziba petersburskiego Zarządu Federalnej Służby Egzekucji Kar (Управление федеральной службы исполнения наказаний). Zarząd kieruje pracą i nadzoruje działalność podległych mu kolonii poprawczych, aresztów śledczych i zakładów leczniczych dla osadzonych.

Ów były członek leningradzkiego oddziału Rosyjskiej Asocjacji Pisarzy Proletariackich (co miało znaczenie w sprawie Zabołockiego) twierdził z przekonaniem, że poemat *Triumf rolnictwa* (Торжество земледелия, 1933) jest na wskroś antyradziecki, a sam twórca – wrogo nastawiony zarówno do ustroju, jak i do obywateli ZSRS. Lesiuczewski napisał w recenzji coś, co dla sowieckiej prokuratorury mogłoby stanowić obszerne uzasadnienie aktu oskarżenia:

N[ikołaj]⁴ Zabołocki wyszedł z grupki tzw. oberiutów – reakcyjnej grupki otwarcie głoszącej bezideowość, bezsensowność w sztuce [...]. „Oberiuci” ogłosili Zabołockiego „wielkim poetą”, którego „ocenią potomkowie” [...]. W 1929 r. [...] ukazał się tomik wierszy Zabołockiego *Kolumny*⁵. W tomiku tym Zabołocki przedstawia w krzywym zwierciadle „obraz” radzieckiego życia i ludzi. To straszny, szkaradny byt, odrażający, szkaradni ludzie. [...] Ale postawa ta jest jasna – to postawa człowieka wrogiego radzieckiemu bytowi, radzieckim ludziom, nienawidzącego ich, tj. nienawidzącego radzieckiego ustroju i aktywnie walczącego z nim środkami poetyckimi. W następnych latach Zabołocki deklarował odejście od swych starych pozycji, „przebudowę”. Nie ulega wątpliwości, że było to jedynie maskowanie przyczajonego [poety – G.O.]. [...] Teraz Zabołocki pisze „inne” wiersze. Publikuje nawet ody na cześć przywódców. Ale ileż w tych „odach” jest w istocie obojętności, sztucznego, pozornego „ognia”, czyli hipokryzji! [...] W ten sposób „twórczość” Zabołockiego jest aktywną kontrrewolucyjną walką przeciwko ustrojowi radzieckiemu, przeciwko narodowi radzieckiemu, przeciwko socjalizmowi⁶.

Teraz leningradzki organ NKWD miał już „dowody”, do których dołączył inne w postaci wymuszonych zeznań kilku aresztowanych pisarzy. W aktach sprawy Zabołockiego, w teczce o numerze 43838, zachowało się parę ważnych dokumentów. Na teczce tej obok daty założenia sprawy i nazwiska oskarżonego widnieją pierwsze litery jego imienia oraz patronimiku, a także numery artykułów stanowiących podstawę wszczęcia postępowania: 58-10 i 58-11⁷, brakuje natomiast

⁴ Tu i dalej uzupełnienia w nawiasach kwadratowych pochodzą ode mnie – G.O.

⁵ Ros. Столбы. Tytuł ten jest również tłumaczony jako *Szpalty*.

⁶ Николай Лесючевский, О стихах Н. Зaboлoцкoгo, <https://loshch.livejournal.com/40349.html?> (12.12.2025). Tu i wszędzie dalej tłumaczenia na język polski pochodzą ode mnie – G.O.

⁷ Nikołajowi Zabołockiemu postawiono zarzuty z dwóch pojemnych zakresowo artykułów ówczesnego kodeksu karnego: 58-10 i 58-11. Oto ich treść:

daty zakończenia dochodzenia. Dokumentację NKWD zawsze należy studiować z ogromną ostrożnością, ponieważ zawiera ona przede wszystkim tylko to, co odpowiadało oficjalnej wersji postępowania oraz było wygodne i bezpieczne dla prowadzącego przesłuchania. Chodzi więc najczęściej jedynie o niewielki fragment dokumentacji, nie całkiem odzwierciedlający rzeczywisty przebieg „spotkań” oskarżonego z enkawudzistami. Stąd relacje pisarza utrwalone w *Historii mojego uwięzienia* (*История моего заключения*, 1958) mają istotne znaczenie w uzupełnianiu wielu braków związanych z okresem jego uwięzienia w leningradzkim areszcie i drogą na zesłanie. By tego dowiedzieć, porównam na początku protokół pierwszego przesłuchania Zabołockiego z urywkiem tejże *Historii*⁸.

W protokole przesłuchania z 20 marca 1938 roku odnajduję informację nie tylko o dniu rozpoczęcia dochodzenia, lecz także o prowadzącym je funkcjonariuszu. Poetę aresztowano w sobotę, a czynności służbowe podjęto wobec niego następnego dnia, w niedzielę, co świadczy o tym, że w Związku Sowieckim dla organów ścigania nie istniał podział na dni robocze i świąteczne. Przesłuchującym był pomocnik naczelnika 10. Oddziału IV Wydziału NKWD Obwodu Leningradzkiego, młodszy lejtnant Bezpieczeństwa Państwowego Nikołaj Nikołajewicz Łupandin (1902–?)⁹. Protokół zawiera w pierwszej części podstawowe dane dotyczące oskarżonego, takie jak:

„58-10. Propaganda lub agitacja zawierająca wezwanie do obalenia, podważenia lub osłabienia władzy Radzieckiej lub do popełnienia poszczególnych przestępstw kontrrewolucyjnych, a także rozpowszechnianie lub wytwarzanie albo przechowywanie literatury o tej samej treści”; „58-11. Wszelkiego rodzaju działalność organizacyjna mająca na celu przygotowanie lub popełnienie przestępstw państwowych, a także udział w organizacji powołanej w celu przygotowania lub popełnienia jednego z przestępstw państwowych”.

⁸ *Historię mojego uwięzienia* przetłumaczył najpierw Jan Gondowicz w 1996 roku jako *Dzieje mego uwięzienia*, następnie w 2013 roku Henryk Chłystowski.

⁹ Nikołaj Łupandin służył w organach NKWD zakończył 23 maja 1949 roku w stopniu podpułkownika. Brał udział w sprawie i skazaniu m.in. poety Borisa Kornilowa (1907–1938), a także Grigorija Borowki (1894–1942) – leningradzkiego archeologa, kustosa scytyjskiej kolekcji Ermitażu, wykładowcy Leningradzkiego Uniwersytetu Państwowego, uwięzionego 21 września 1930 roku i straconego przez rozstrzelanie 20 czerwca 1942 roku.

- 1) nazwisko (Zabołocki)¹⁰,
- 2) imię i patronimik (Nikołaj Aleksiejewicz),
- 3) data urodzenia (1903),
- 4) miejsce urodzenia (m. Kazań),
- 5) adres (Kanał Gribojedowa 9, nr m. 45),
- 6) narodowość i obywatelstwo (Rosjanin, obywatel ZSRS),
- 7) informacja o odebraniu paszportu podczas przeszukania,
- 8) zawód i przynależność związkowa (literat, członek Związku Pisarzy Radzieckich),
- 9) pochodzenie społeczne (syn urzędnika, agronoma),
- 10) status społeczny przed rewolucją 1917 (a) i po rewolucji 1917 roku (b):
 - a) przed rewolucją mieszkał z rodzicami,
 - b) po rewolucji – uczeń i literat,
- 11) status rodzinny (żonaty; żona Zabołocka Jekatierina Wasiljewna, ur. 1906, bezpartyjna, gospodyni domowa, syn Nikita 6 lat, córka Natalia 11 mies.; Ojciec i matka nie żyją, brat Zabołocki Aleksiej Aleksiejewicz – prac[ownik] nauk[owy] Peterhofskego Instytutu Biologicznego),
- 12) wykształcenie (wyższe, ukończył In[stytut] Pedagogiczny im. Hercena w 1925 r.),
- 13) przynależność partyjna (do partii nie należał),
- 14) represje (do rewolucji i po rewolucji nie był sądzony, aresztowany itp.),
- 15) nagrody (dyplom CIK¹¹ Gruzji),
- 16) kategoria wojskowa (w rezerwie, dowódca plutonu),
- 17) służba w Armii Czerwonej (od 1926 do 1927 – jeden rok),
- 18) służba w innych armiach (w Białej Armii i innych k[ontr]r[ewolucyjnych] armiach nie służył),
- 19) udział w bandach i innych organizacjach (w bandach, organizacjach k[ontr]r[ewolucyjnych] i powstaniach nie brał udziału),

¹⁰ W nawiasach zwykłych podaję wierny przekład zapisów występujących w protokole.

¹¹ Akronimu ЦИК w znaczeniu sprzed 1938 roku nie udało mi się definitywnie rozwinąć. Może to być zarówno Центральный исполнительный комитет (Centralny Komitet Wykonawczy), jak i Центр искусства и культуры (Centrum Sztuki i Kultury).

20) działalność społeczno-polityczna (nie prowadzi działalności społeczno-politycznej).

Według wspomnianego protokołu śledczy zadał Zabołockiemu trzy pytania i uzyskał trzy odpowiedzi. Ponieważ mają one kluczowe znaczenie dla sprawy, przytaczam je poniżej:

Pytanie: Został pan aresztowany jako członek organizacji antyradzieckiej. Śledztwo daje panu możliwość złożenia pełnych i prawdziwych zeznań w tej sprawie.

Odpowiedź: Nie należałem do organizacji antyradzieckiej i o istnieniu takowej nic nie wiem.

Pytanie: To nie tak. Dysponujemy wiarygodnymi informacjami, że razem z grupą swych politycznych współtowarzyszy prowadził pan aktywną działalność antyradziecką.

Odpowiedź: Żadną działalnością antyradziecką się nie zajmowałem.

Pytanie: Na próżno się pan zapiera. Niech pan weźmie pod uwagę, że pańscy towarzysze zostali aresztowani i składają zeznania obciążające pana jako członka organizacji antyradzieckiej, w której ramach prowadził pan działalność przestępczą¹². Czy będzie pan mówić prawdę?

Odpowiedź: Zaprzeczam temu. Nigdy nie należałem do organizacji kontrrewolucyjnych¹³.

Protokół zamykają standardowa formuła „Zapisano zgodnie z tym, co powiedziałem i osobiście przeczytałem. N[ikołaj] Zabołocki” i podpis śledczego.

A teraz wersja przesłuchiwanego poety, jakże odmienna od wariantu z protokołu:

¹² Śledczy Łupandin nie blefował. Zeznania obciążające Zabołockiego złożyło dwoje leningradzkich twórców: poetka Jelena Tagier (1895–1964) oraz Bienie-dikt Liwshyc (1887–1938). Jelena Tagier została aresztowana w marcu 1938 roku pod tym samym zarzutem co Zabołocki i Liwshyc. Nie wytrzymawszy tortur, podpisała zeznania przeciwko Zabołockiemu, lecz w 1951 roku, po ponownym aresztowaniu, zeznania te odwołała. Z kolei Bieniedikta Liwshyca aresztowano 16 października 1937 roku w związku ze sfabrykowaną sprawą przeciwko Nikołajowi Tichonowowi. Skazano go na śmierć przez rozstrzelanie i wyrok wykonano 21 września 1938 roku. Podobnie jak Jelena Tagier pod wpływem tortur złożył on zeznania obciążające Zabołockiego, których nie miał już możliwości odwołać.

¹³ Документы из следственного дела 1938 г., <https://loshch.livejournal.com/41167.html> (2.11.2025).

Rozpoczęło się przesłuchanie, które trwało około czterech dni bez przerwy. Po pierwszych frazach posypały się przekleństwa, krzyki, groźby¹⁴. Ponieważ odmówiłem przyznania się do jakichkolwiek przestępstw, wyprowadzono mnie z ogólnego pokoju śledczych i od tego momentu przesłuchanie odbywało się głównie w gabinecie mojego śledczego Łupandina (Nikołaja Nikołajewicza) i jego zastępcy Mierkurjewa. [...] Śledczy nalegali, abym przyznał się do swych przestępstw przeciwko władzy radzieckiej. Ponieważ nie popełniłem tych przestępstw, nie miałem się do czego przyznać.

– Czy wiesz, co mówił [Maksim] Gorki o wrogach, którzy się nie poddają? – pytał śledczy. – Ich się likwiduje!

– To się do mnie nie odnosi – odpowiadałem.

[...]

Protestowałem przeciwko bezprawnemu aresztowaniu, przeciwko brutalnemu traktowaniu, krzykom i obelgom, powoływałem się na prawa, które posiadają zarówno ja, jak i każdy inny obywatel zgodnie z radziecką konstytucją.

– Działanie konstytucji kończy się na naszym progu – szyderczo odpowiadał śledczy.

Przez pierwsze dni nie bili mnie, starając się rozłożyć mnie moralnie i wykończyć fizycznie. Nie dawano mi jedzenia. Nie pozwalano spać. Śledczy zmieniali się, a ja siedziałem nieruchomo na krześle przed stołem śledczego – doba za dobą. Za ścianą, w sąsiednim gabinecie, od czasu do czasu słychać było czyjeś dzikie krzyki. Moje nogi zaczęły puchnąć i trzeciego dnia musiałem rozerwać buty, ponieważ nie mogłem już wytrzymać bólu stóp. Świadomość zaczęła mi się zaciemniać i wszystkie swe siły wytężyłem po to, by odpowiadać rozsądnie i nie dopuścić do żadnej niesprawiedliwości wobec osób, o które mnie pytano. Zresztą przesłuchanie niekiedy przerywano i wówczas siedzieliśmy, milcząc. Śledczy coś pisał, ja próbowałem się zdrzemnąć, ale on wtedy natychmiast mnie budził.

W trakcie przesłuchania okazało się, że NKWD próbuje sfabrykować sprawę jakiejś kontrrewolucyjnej organizacji pisarskiej. Przywódcą organizacji zamierzano uczynić N[ikołaja] Tichonowa¹⁵. Jako członkowie mieli figurować pisarze leningradzcy, których zdołano już do tego czasu aresztować: Bieniedikt

¹⁴ Protokół z 20 marca 1938 roku tych faktów nie zawiera.

¹⁵ Nikołaj Tichonow (1896–1979) – popularny w XX wieku pisarz rosyjski i radziecki. Początkowo podejmował tematykę rewolucyjną i związaną z wojną domową, później – w konwencji socrealistycznej – poruszał problemy społeczno-polityczne i patriotyczne. W latach 1944–1946 pełnił funkcję przewodniczącego Związku Pisarzy ZSRS. Dziwi fakt, że Stalin nie kazał go aresztować, chociaż NKWD widziało w Tichonowie przywódcę leningradzkich „buntowników”.

Liwszyc, Jelena Tagier, Georgij Kuklin¹⁶, zdaje się, że Boris Korniłow¹⁷, ktoś jeszcze i na końcu ja. Z naciskiem wypytywano mnie o [Konstantina] Fiedina¹⁸ i [Samuiła] Marszaka¹⁹. Wielokrotnie mówiono o N[ikołaju] Olejnikowie²⁰, T[ycjanie] Tabidzem²¹, D[aniile] Charmsie²² i A[leksandrze] Wwiedenskim²³ – o poetach, z którymi łączyły mnie długoletnia znajomość i wspólne zainteresowania literackie. Szczególną winą obarczano mnie za mój poemat *Triumf*

¹⁶ Georgij Kuklin (1903–1939) – rosyjski pisarz radziecki, autor utworów dla dzieci. Został aresztowany 5 lutego 1937 roku w związku ze sprawą Tichonowa. 23 września 1938 roku skazano go na osiem lat więzienia. Zmarł w szpitalu więziennym w Krasnojarsku 9 listopada 1939 roku.

¹⁷ Boris Korniłow (1907–1938) – rosyjski poeta radziecki, działacz społeczny, autor słów do wielu popularnych pieśni. Aresztowany 27 listopada 1937 roku, oskarżony bezpodstawnie o udział w antyradzieckiej organizacji trockistowskiej, został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano 20 lutego 1938 roku.

¹⁸ Konstantin Fiedin (1892–1977) – pisarz rosyjski i radziecki. Od 1934 roku był członkiem zarządu Związku Pisarzy ZSRS, a w latach 1959–1977 piastował funkcję jego przewodniczącego.

¹⁹ Samuił Marszak (1887–1964) – poeta rosyjski i radziecki, tłumacz głównie literatury dla dzieci i z języka angielskiego (np. Williama Blake’a, George’a Byrona, Williama Shakespeare’a). W 1938 roku, po aresztowaniach wielu pisarzy leningradzkich, przeniósł się z Leningradu do Moskwy.

²⁰ Nikołaj Olejnikow (1898–1942) – pisarz rosyjski i radziecki, scenarzysta, autor utworów dla dzieci. Związany przez lata z grupą literacką OBERIU. Aresztowany w 1937 roku, skazany na pobyt w więzieniu, zmarł tam najprawdopodobniej 5 maja 1942 roku. Po tym, jak stał się ofiarą czystek stalinowskich, jego nazwisko usunięto z historii literatury radzieckiej.

²¹ Tycjan Tabidze (1895–1937) – poeta gruziński, bliski przyjaciel Borisa Pasternaka. W 1937 roku został aresztowany i fałszywie oskarżony, w tym o propagowanie nacjonalizmu, działalność na szkodę ZSRS i współpracę z wywiadem francuskim. Skazany na śmierć i rozstrzelany przez NKWD 16 grudnia 1937 roku.

²² Danił Charms (1905–1942) – rosyjski poeta, prozaik i dramaturg radziecki. Został aresztowany 23 sierpnia 1941 roku. Po sfingowanym procesie skazano go na pobyt w więzieniu w Leningradzie, gdzie zmarł 2 lutego 1942 roku. Stalin nakazał wykreślić nazwisko Charmsa z literatury radzieckiej. Powrócił on do niej za sprawą Lidii Czukowskiej w okresie późnych rządów Nikity Chruszczowa i w czasach władzy Leonida Breżniewa.

²³ Aleksandr Wwiedenski (1904–1941) – rosyjski pisarz radziecki. Aresztowany przez NKWD 27 września 1941 roku, skazany na pobyt w więzieniu, zmarł w nim najprawdopodobniej 20 grudnia 1941 roku.

rolnictwa, który został opublikowany przez Tichonowa w czasopiśmie „Zwiezda” w 1933 roku. Odczytywano „obciążające” mnie „zeznanie” Liwszyca i Tagier, ale nie pozwolono mi ich przeczytać samemu. Domagałem się konfrontacji z Liwszym i Tagier, ale się nie doczekałem²⁴.

„Działanie konstytucji kończy się na naszym progu” – tak można by sarkastycznie skomentować ten cytat. Pisarz nie tylko utrwalił w nim informacje o długości trwania i metodach przesłuchań, lecz także wskazał na preferowanie przez policję polityczną sadystycznych sposobów postępowania z aresztowanym: dojmujące pozbawianie go elementarnego prawa człowieka do regularnego posiłku i snu, choćby strawa była podła, a sen – krótki.

Wyczerpany fizycznie i psychicznie Zabołocki trafił w końcu do leningradzkiego Instytutu Psychiatrii Sądowej²⁵. Przebywał tam około dwóch tygodni, od 23 marca do 2 kwietnia 1938 roku, najpierw na oddziale dla pacjentów agresywnych, następnie na oddziale dla osób spokojnych. Jego stan był ciężki, ponieważ pisarz doznał wstrząsu psychicznego i został doprowadzony do niepoczytalności na skutek tortur, głodu oraz braku snu. We wniosku komisji medycznej szpitala w Instytucie Psychiatrii Sądowej eksperci tak ocenili stan fizyczny i psychiczny Zabołockiego:

Przy przyjęciu stwierdzono dość rozległe podbiegnięcia krwawe²⁶ – na lewym pośladku, w okolicach prawego sutka, na prawym przedramieniu. Mniej-sze i nie tak świeże – rozrzucone na dłoniach, w niektórych miejscach na ciele i w okolicach lewego oka. Widocznych oznak złamań kości nie stwierdzono²⁷.

²⁴ Николай Забо́лочкий, *История моего заключения* (Moskwa: Библиотека «Огонёк», № 18, 1991), 8–9.

²⁵ Pełna nazwa: Институт судебной психиатрии при Леноблбольнице для следственных заключённых (Instytut Psychiatrii Sądowej przy Leningradzkim Szpitalu Obwodowym dla Przebywających w Areszcie Śledczym). Ale w orzeczeniu o stanie psychicznym Zabołockiego, wydanym przez kolegium psychiatrów, jest mowa o „Отделении судебно-психиатрической экспертизы” (Oddział Ekspertyzy Sądowo-Psychiatrycznej).

²⁶ „Podbiegnięcia krwawe” to w mowie potocznej siniaki – ślady fizycznego znęcania się nad Zabołockim: kopania i bicia pięściami.

²⁷ To znaczy, że nie było złamań otwartych, co nie wyklucza złamań zamkniętych lub pęknięć kości.

Organy wewnętrzne bez szczególnych odchylen²⁸. Puls dobrze wyczuwalny. Brak symptomów neurologicznych ze strony układu nerwowego, odruchy są funkcjonalnie wzmożone, naczynia skórne umiarkowanie pobudliwe. Wrażliwość skórno-bólowa nieco zaostrożona na tułowi²⁹. [...] Na podstawie powyższego ekspertyza wykazała, że N[ikołaj] A[leksiejewicz] Zabołocki przeżył ostry stan psychotyczny w typie reakcji z naprzemiennymi zmianami świadomości o zmierzchu. Obecnie N.A. Zabołocki jest zdrowy psychicznie i poczytalny. Wykazuje cechy neuropatii. W okresie popełnienia przestępstwa N.A. Zabołocki był również zdrowy psychicznie i poczytalny³⁰.

Szpital tylko na krótko stał się dla schronieniem dla skatowanego pisarza, który po kilku dniach zrozumiał, że musi ponownie trafić do miejsca przesłuchań. Otrzymawszy wypis, Zabołocki wrócił do więzienia, gdzie spotkał leningradzkich twórców aresztowanych przed nim: Pawła Miedwiediewa³¹ i Dawida Wygodskiego³².

Wracając do więzienia, oczekiwałem, że ponownie zostaną zabrani na przesłuchanie, i przygotowałem się na wszystko, byleby tylko nie obciążyć ani siebie, ani innych. Na przesłuchanie mnie jednak nie wzięto, ale wepchnięto do jednej z dużych cel, nabitej po brzegi więźniami. Było to duże pomieszczenie, na mniej więcej 12–15 osób, z kratowanymi drzwiami skierowanymi na korytarz więzienny. Znajdowało się tutaj około 70–80 osób, momentami dochodziło nawet do 100. Obłoki pary i specyficzny więzienny smród unosiły się stąd na korytarz i pamiętam, jak mnie one poraziły. Drzwi z trudem zamknęły się za mną

²⁸ A więc jednak jakieś odchylenia były.

²⁹ Wrażliwość skórna w tych okolicach sygnalizuje, że poeta był bity po plecach (nerkach).

³⁰ *Документы из следственного дела 1938 г.*

³¹ Paweł Miedwiediew (1891–1938) – rosyjski i radziecki teoretyk oraz historyk literatury, krytyk literacki, literaturoznawca. Był jednym z pierwszych, którzy widzieli martwego Siergieja Jesienina w hotelu „Angleterre”, i odmówił podpisania tendencyjnego „protokołu”. Został aresztowany 13 marca 1938 roku (przed Zabołockim), następnie bezpodstawnie oskarżony i skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano 17 lipca 1938 roku.

³² Dawid Wygodski (1893–1943) – rosyjski i radziecki iberysta, tłumacz. Został aresztowany 14 lutego 1938 roku. Oskarżono go z artykułów 58-8 (akt terrorystyczny), 58-10 (antysowiecka agitacja i propaganda) oraz 58-11 (działalność zorganizowana ukierunkowana na dokonanie przestępstwa kontrrewolucyjnego) ówczesnego kodeksu karnego. 23 lipca 1940 roku został skazany na pięć lat robót w obozach pracy. Zmarł w obozie 27 lipca 1943 roku.

i znalazłem się w tłumie ludzi stojących ściśle jeden przy drugim albo siedzących w beładnych kupach w całej celi. Dowiedziawszy się, że nowicjusz jest pisarzem, sąsiedzi powiedzieli mi, że w celi są też inni pisarze, i wkrótce przyprowadzili do mnie P[awła] Miedwiediewa i D[awida] Wygodskiego, aresztowanych przede mną. Mój żaloszny widok sprawił, że towarzysze znaleźli mi miejsce w jakimś kącie. Tak rozpoczęło się moje więzienne życie w ścisłym tego słowa znaczeniu³³.

Odtąd Zabołocki mimowolnie z oddali uczestniczył, podobnie jak inni aresztowani, w codziennych brutalnych praktykach leningradzkich enkawudzystów. Ze zgrozą wspominał później:

Przesłuchania rozpoczynały się nocą, gdy cała wielopiętrowa katownia przy prospekcie Litiejnym [4] rozbłyskała setkami światel, a setki sierżantów, lejtnantów i kapitanów bezpieczeństwa państwowego wraz ze swoimi pomocnikami przystępowały do następnego zadania. Ogromny kamienny dziedziniec budynku, na który wychodziły otwarte okna gabinetów, wypełniał się jękami i rozdzierającymi serce krzykami bitych ludzi. Wstrząsało wtedy całą celą, jakby nagle przebiegał przez nią prąd elektryczny, i nieme przerażenie po raz kolejny pojawiało się w oczach więźniów. Często, by zagłuszyć te krzyki, ustawiano na dziedzińcu potężne ciężarówki z włączonymi silnikami. Ale za rykiem silników nasza wyobraźnia malowała już coś zupełnie nie do opisanie, a nasze nerwowe podniecenie sięgało zenitu³⁴.

Pominę tu etapy pośrednie dochodzenia i zatrzymam się jeszcze na chwilę nad ostatnim protokołem przesłuchania Zabołockiego, z 22 czerwca 1938 roku, ponieważ stał się on podstawą wydania wyroku skazującego poetę na pięć lat pobytu w Wostłagu. Dokument zawiera siedem pytań i tyle samo odpowiedzi:

Pytanie: W czasie poprzednich przesłuchań nie złożył pan zeznań na temat swej działalności antyradzieckiej. Proponujemy, by przestał się pan zapierać i złożył wyczerpujące zeznania dotyczące swej działalności antyradzieckiej.

Odpowiedź: Żadną działalnością antyradziecką się nie zajmowałem.

Pytanie: Składa pan nieprawdziwe zeznania. Śledztwo wie o pańskiej przynależności do antyradzieckiej grupy prawicowej istniejącej wśród pisarzy miasta Leningradu. Czy przyznaje się pan do tego?

Odpowiedź: Nie, zaprzeczam. Do żadnej antyradzieckiej grupy nigdy nie należałem i o istnieniu takiej grupy niczego nie wiedziałem.

³³ Заболоцкий, *История*, 11.

³⁴ Заболоцкий, *История*, 13.

Pytanie: A czy zna pan Je[leń] M[ichajłownę] Tagier?

Odpowiedź: Tak, znam pisarkę Je[leń] M[ichajłownę] Tagier. Mieszkamy w tym samym domu. Nie znamy się bliżej.

Pytanie: Tagier Je[lena] M[ichajłowna] podczas przesłuchania 11 czerwca 1938 r. w sprawie pana działalności antyradzieckiej zeznała: „Wokół Tichonowa N[ikołaja] S[iemionowicza] od około 1931 r. gromadzili się nastawieni antyradziecko pisarze: Zabołocki N[ikołaj] A[leksiejewicz], Kornilow B[oris] P[ietrowicz] (wymienia). Tichonow i jego grupa cieszyli się dużą atencją i poparciem [Nikołaja] Bucharina... W swej działalności kontrrewolucyjnej grupa miała wyraźnie prawicowy charakter. Utwory jej członków miały kontrrewolucyjny, kułacki charakter”. Czy i teraz będzie pan zaprzeczać swej działalności kontrrewolucyjnej?

Odpowiedź: Moje utwory literackie *Kolumny* i *Triumf rolnictwa* rzeczywiście są formalistyczne. Pod tym względem przyznaję się do błędu politycznego, o czym mówiłem w swych wystąpieniach, ustnych i drukowanych. Ale jeszcze raz oświadczam, że nie byłem członkiem żadnej antyradzieckiej organizacji. Kontakty z Tichonowem miały charakter czysto zawodowy i dotyczyły spraw literackich.

Pytanie: Pan ponownie próbuje ukryć swą działalność antyradziecką. Na tym samym przesłuchaniu Tagier zeznała: „Tichonow na wszelkie sposoby wciągał do literatury N[ikołaja] A[leksiejewicza] Zabołockiego – autora wielu utworów antyradzieckich. Po niepowodzeniu *Triumfu rolnictwa* Zabołockiego Tichonow N[ikołaj] S[iemionowicz] i inni członkowie naszej antyradzieckiej organizacji bezzwłocznie podjęli działania mające na celu jego rehabilitację, ogłosili »porażkę« Zabołockiego. W pośpiechu zorganizowano »pokutne« wystąpienia Zabołockiego”. Radzimy, by przestał pan się zapierać i poinformował śledztwo o swej działalności przestępczej.

Odpowiedź: Po trzech latach od opublikowania *Triumfu rolnictwa*, podczas dyskusji w 1936 r. o formalizmie, występowałem z przyznaniem się do swych błędów politycznych. Nikt mnie nie zmuszał do tego wystąpienia, występowałem z własnej inicjatywy. Ze strony Tichonowa nie odczuwałem żadnych prób wciągania mnie do literatury.

Pytanie: A czy zna Pan Liwskiego Bieniedikta Konstantinowicza?

Odpowiedź: Tak, znam literata i tłumacza Liwskiego Bieniedikta Konstantinowicza. Moja znajomość [z nim] była powierzchowna.

Pytanie: Liwscz B[ieniedikt] K[onstantinowicz] na przesłuchaniu 11 stycznia 1938 r.³⁵ o pańskiej działalności antyradzieckiej zeznał: „Prowadziliśmy agitację kontrrewolucyjną przede wszystkim na dwa sposoby: za pomocą druku i przez wypowiedzi ustne. W leningradzkich czasopismach są publikowane kontrrewolucyjne utwory Kornilowa, Zabołockiego i innych członków organizacji. Sztucznie kierowaliśmy uwagę na twórczość takich pisarzy jak Kornilow, Kułkin, Tagier, Zabołocki, będących członkami organizacji. Ich utwory, głęboko

³⁵ Ta data przekonuje, że NKWD wstępnie przygotowało się do arestowania Zabołockiego, otrzymawszy obciążające go zeznania Liwskiego.

wrogie wszystkiemu, co prawdziwie radzieckie, stawialiśmy na szczycie”. Niech pan przestanie się zapierać i złoży wyczerpujące zeznania o swej działalności antyradzieckiej.

Odpowiedź: Jeszcze raz oświadczam, że nie byłem członkiem żadnej organizacji kontrrewolucyjnej i o istnieniu takowej nic nie wiem³⁶.

Protokół ponownie zamknęły standardowa formuła „Zapisano zgodnie z tym, co powiedziałem i osobiście przeczytałem. N[ikołaj] Zabołocki” i podpis śledczego. Młodszy lejtnant Łupandin jeszcze 22 czerwca 1938 roku sporządził *Protokół zakończenia śledztwa*, w którym oddano głos oskarżonemu. Ten zaś oświadczył, że poinformowano go o zakończeniu dochodzenia w jego sprawie i że do złożonych zeznań niczego dodać nie chce.

Zgodnie z ówczesną procedurą Łupandin przygotował akt oskarżenia na podstawie artykułów 58-10 i 58-11. Ponad miesiąc później, 31 lipca 1938 roku, akt ten, podpisany przez Łupandina i zaakceptowany przez jego przełożonych – lejtnanta bezpieki Nikołaja Łotoszewa³⁷ oraz starszego lejtnanta bezpieki Kiriłła Giejmana³⁸ – zatwierdził pomocnik naczelnika Zarządu NKWD Obwodu Leningradzkiego, major sowieckiej bezpieki Aron Chatenewer³⁹. W dokumencie przedstawiono funkcjonowanie prawicowej organizacji trockistowskiej, która działała wśród pisarzy leningradzkich od 1935 roku i którą rzekomo kierowało centrum trockistowskie z siedzibą w Paryżu

³⁶ *Документы из следственного дела 1938 г.*

³⁷ Nikołaj Michajłowicz Łotoszew (1907–1957) – Rosjanin, zakończył służbę w 1947 roku w stopniu podpułkownika bezpieki. Zob. *Лотошев, Николай Михайлович*, https://nkvd.memo.ru/index.php/Лотошев,_Николай_Михайлович (11.12.2025).

³⁸ Kiriłł Borisowicz Giejman (1908–1939) – z pochodzenia Żyd, w organach bezpieki od 1933 roku. Aresztowany 16 listopada 1938 roku, poddany represjom, następnie rozstrzelany na podstawie wyroku Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRS z 21 lutego 1939 roku (ЦА ФСБ. АУД Н-13240). Wyrok wykonano tego samego dnia. Zob. *Гейман, Кирилл Борисович*, https://nkvd.memo.ru/index.php/Гейман,_Кирилл_Борисович (11.12.2025).

³⁹ Aron Mejerowicz Chatenewer (1905–1940) – z pochodzenia Żyd. Został aresztowany 17 listopada 1938 roku i poddany represjom, następnie rozstrzelany na podstawie wyroku Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRS z 20 maja 1940 roku (ЦА ФСБ. АУД Н-15030). Mimo podjęcia czynności prawnych nie został zrehabilitowany. Zob. *Хатеневер, Арон Меерович*, https://nkvd.memo.ru/index.php/Хатеневер,_Арон_Меерович (11.12.2025).

za pośrednictwem Kibalczicza⁴⁰. Co ciekawe, chociaż Chatenewer wskazał 1935 rok jako moment rozpoczęcia aktywności wrogiej organizacji w Leningradzie, w akcie oskarżenia podał, że Zabołocki należał do niej od roku 1931. Ponadto zarzucił mu, że był autorem utworów antyradzieckich, którymi posługiwała się prawicowa organizacja trockistowska do agitacji kontrrewolucyjnej. Poeta miał również uczestniczyć w zebraniach grupy antyradzieckiej i wypełniać zadania tejże organizacji trockistowskiej, urzeczywistniając organizacyjno-polityczną więź z burżuazyjnymi nacjonalistami z Gruzji. Chatenewer zaznaczył, że Zabołocki nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, chociaż został zdemaskowany przez Liwszyca i Tagier. Akta skierowano teraz do Kolegium Specjalnego (nie do sądu!) przy Ludowym Komisarzu Spraw Wewnętrznych ZSRS. Kolegium to rozpatrzyło sprawę Zabołockiego 2 września 1938 roku i bez jakichkolwiek dowodów rzeczowych postanowiło uwięzić poetę za działalność trockistowską na pięć lat (licząc od dnia aresztowania) w sowieckim obozie pracy na Syberii, na Kołymie. Do Kołomy jednak skazany nigdy nie trafił – dotarł natomiast do Komsomolska nad Amurem, oddalonego od Leningradu o ponad 9000 kilometrów.

2

Druga część wspomnień Zabołockiego obejmuje czas potwornej podróży z Leningradu do miejsca docelowego – Komsomolska nad Amurem, od aresztu i uwięzienia do pierwszego obozu pracy poprawczej. Poprzedzają je refleksje o naturze ludzkiej i wymuszonej sytuacji ewolucji charakteru na skutek ekstremalnych warunków psychofizycznych, z którymi zderzał się człowiek – nie

⁴⁰ W protokole nie podano imienia Kibalczicza. Domyślam się jednak, że chodzi o Wiktora Lwowicza Kibalczicza (1890–1947) – rosyjsko- i francuskojęzycznego pisarza, dziennikarza, rewolucjonistę, anarchistę, zwolennika Lwa Trockiego w latach 1923–1936, działacza Kominternu. Od 1936 do 1940 roku przebywał on w Belgii, a nie w Paryżu, jak podano w protokole, i od 1936 nie był trockistą. W 1940 roku udał się do Meksyku, gdzie zmarł 17 listopada 1947 roku. Kibalczicz był prywatnie szwagrem Daniła Charmsa, co NKWD mogło uznać za dodatkową okoliczność obciążającą tego poetę. Zob. *Кибальчич Виктор Львович*, [https://ru.openlist.wiki/Кибальчич_Виктор_Львович_\(1890\)](https://ru.openlist.wiki/Кибальчич_Виктор_Львович_(1890)) (12.12.2025).

z własnej woli – w areszcie lub więzieniu. Pozbawiony nagle swobody, odarty z godności, upokorzony przez śledczych NKWD, przypominał zdeorientowanego i zdesperowanego zającą, który złapał się w śmiertelne sidła. W wyniku brutalnego kontaktu z nikczemnymi degeneratami wywodzącymi się z policji politycznej aresztant lub więzień wpadał nierzadko w paranoję: „[...] tracił wiarę w najbliższych ludzi i sam odsłaniał swe najpodlejsze cechy, dotąd ukryte przed obcym wzrokiem. Po kilku dniach więziennej obróbki cechy niewolnika wyraźnie ujawniały się na jego twarzy, a kłamstwo, które nań narzucono, zaczęło zapuszczać swe korzenie w jego zagubionej i drżącej duszy”⁴¹.

Zabołocki uważał, że proces duchowego spustoszenia człowieka rozpoczynał się już w areszcie prewencyjnym, gdzie nie tylko odsłaniały się wszelkie rodzaje rozpacz, lecz także można było zobaczyć liczne przejawy poczucia zupełnego braku nadziei. Pisarz stawał się wielokrotnie świadkiem różnorodnych krańcowych emocjonalnie zachowań osób aresztowanych – zaszczutych, żałosnych, trzęsących się ze strachu w następstwie nieludzkiego ich traktowania przez sadystrycznych enkawudzistów. Histeria, konwulsje, cynizm, bezwstydne zachowanie na oczach innych, zamachy na własne życie – zjawiska rzadkie w normalnym życiu – tutaj były codziennością. Poeta przywołał nazwiska Adriana Piotrowskiego⁴² i Walentina Stienicza⁴³ jako skrajne przykłady negatywne. Zarówno oni, jak i inni porządni dotąd ludzie często przemieniali się w więzieniu w zaprzeczenie człowieczeństwa, ulegali deprawacji przed całą celą. Brak jakiegokolwiek

⁴¹ Забо́лочкий, *История*, 11.

⁴² Adrian Piotrowski (1898–1937) – rosyjski i radziecki tłumacz, dramaturg, literaturoznawca, krytyk teatralny, filmoznawca. Został aresztowany 10 lipca 1937 roku i oskarżony fałszywie o szpiegostwo i dywersję. 15 listopada 1937 roku skazano go na rozstrzelanie na podstawie artykułów 58-6 i 58-7 ówczesnego kodeksu karnego. Wyrok wykonano 21 listopada 1937 roku.

⁴³ Walentin Stienicz (1897–1938) – rosyjski i radziecki poeta, eseista, tłumacz literatury zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej. Został aresztowany 14 listopada 1937 roku i bezpodstawnie oskarżony z artykułów 58-8 (akt terrorystyczny) i 58-11 (działalność organizacyjna ukierunkowana na dokonanie przestępstwa kontrrewolucyjnego). Na mocy wyroku Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRS z 20 września 1938 roku otrzymał najwyższy wymiar kary – skazano go na rozstrzelanie. Wyrok wykonano następnego dnia.

intymności w ciągu doby potęgował udrękę psychiczną: „To życie na oczach ludzi było dodatkową torturą, ale jednocześnie pomogło ono wielu więźniom znieść niewyobrażalne cierpienia”⁴⁴.

Pisarz scharakteryzował też warunki, jakie panowały w celi, do której trafił. Porównał ją do nieustannie buczącego mrowiska, lecz nie poprzestał na skojarzeniu dźwiękowym, tylko rozbudował obraz, by ukazać naturalistycznie więzienną rzeczywistość. Tam „ludzie przez cały dzień tłoczyli się obok siebie, wdychali cudze wyziewy, przemieszczali się, przechodząc przez leżące ciała, kłócili się i godzili, płakali i śmiali się”⁴⁵. Poeta dostrzegł także istotny szczegół w hierarchii aresztancko-więziennej: w jego celi przestępcy byli mieszanymi z więźniami politycznymi, co odzwierciedlało horror terroru stalinowskiego lat 1937–1938. Wtedy „przestępców politycznych” przetrzymywano tam znacznie więcej niż zwykłych kryminalistów, którzy nie czuli się w więzieniu pewnie. Ale w obozach układ ten zmieniał się diametralnie na niekorzyść politycznych: tu rządili najhaniebniejszej maści złoczyńcy, wspierani nierzadko po cichu przez łagrową administrację.

Wymowny jest fragment dotyczący przesłuchań i losu przesłuchiowanych. Zabołocki wspomniał, że w ciągu dnia więźniowie najczęściej nie byli wzywani na rozmowy ze śledczymi. Niektórzy z wywołanych wracali w opłakanym stanie, wycieńczeni psychicznie i fizycznie, innych po prostu wrzucano do celi i zatrzaskiwano drzwi. Zdarzało się, że strażnik przychodził jedynie po rzeczy wezwanego wcześniej więźnia, a on sam do celi już nie wracał. W *Historii...* pada nazwisko 45-letniego Dawida Wygodskiego, którego śledczy, nie zważając na jego zasługi dla radzieckiej nauki, szarpał za brodę i któremu pluł w twarz. Z kolei choremu na wątrobę matematykowi, którego nazwiska pisarz nie zapamiętał, zwyrodniały enkawudzista kazał osunąć się „na czworaki i przez wiele godzin pozostawiał go w tej pozycji, by zaostrzyć chorobę i wywołać straszny ból”⁴⁶.

⁴⁴ Заболоцкий, *История*, 12.

⁴⁵ Заболоцкий, *История*, 12.

⁴⁶ Заболоцкий, *История*, 13.

Zabołocki postawił pytanie: „W jaki sposób więźniowie tłumaczyli te krzyczące wynaturzenia w postępowaniu śledczym, te nieludzkie tortury i katowanie?”. Znalazł na nie zaskakującą odpowiedź:

W większości uważali, że traktuje się ich poważnie jak wielkich przestępców. [...] Cień domysłu przenikał przez głowy najrozsądniejszych ludzi, a inni zapewne byli bliscy prawdziwego zrozumienia sprawy, lecz wszyscy oni, zaszczuci i sterroryzowani, nie mieli odwagi podzielić się myślami z kimś innym, gdyż nie bez powodu przypuszczali, że w celi kręcą się szpiegdy i tajni informatorzy, dobrowolni i nie z własnej woli. W mojej głowie dojrzewało dziwne przekonanie, że jesteśmy w rękach faszystów, którzy pod nosem naszych władz znaleźli sposób na likwidowanie obywateli radzieckich, działając w samym centrum radzieckiego systemu represji. [...] I doprawdy, jak inaczej mogliśmy sobie tłumaczyć te wszystkie okropności, które nas dotykały – nas, ludzi radzieckich, wychowanych w duchu oddania sprawie socjalizmu? Dopiero teraz, osiemnaście lat później, życie w końcu pokazało mi, gdzie mieliśmy rację, a gdzie się myliliśmy...⁴⁷

Po powrocie Zabołockiego ze szpitala wznowiono po pewnym czasie jego przesłuchania; było ich jeszcze kilka, lecz tym razem aresztanta już nie bito, tylko próbowano agresywną perswazją, okraszoną groźbami i wyzwiskami, uzyskać pożądany dla NKWD rezultat. Poeta nie dał się zastraszyć, wobec czego śledztwo stanęło w martwym punkcie. Pod koniec sierpnia 1938 roku Zabołockiego przeniesiono do słynnego leningradzkiego więzienia o nazwie „Krzyże” (ros. Кресты)⁴⁸. Trafił do celi przeznaczonej dla dwóch więźniów, a zastał w niej „dziesięć nagich męskich ciał, ociekających potem i wyczerpanych upałem”⁴⁹. Ponieważ pisarza nie wzywano już na przesłuchania, doszedł do wniosku, że śledztwo zakończono. Miał rację: na początku października 1938 roku został poinformowany o skazaniu go przez Kolegium Specjalne NKWD⁵⁰, a więc bez procesu

⁴⁷ Забо́лочки, *История*, 14.

⁴⁸ „Krzyże” – dawny sowiecki areszt śledczy w Leningradzie (Petersburgu), jeden z najbardziej znanych i największych tego typu obiektów penitencjarnych w ZSRS i Rosji. Nazwa „Krzyże” pochodzi od kształtu dwóch głównych korpusów więziennych zbudowanych w formie równoramiennych krzyży.

⁴⁹ Забо́лочки, *История*, 14.

⁵⁰ Kolegium Specjalne NKWD – organ powołany w 1934 roku na polecenie Stalina, niemający rzeczywistych uprawnień sądowych. Członkowie kolegium,

przed sądem, na pięć lat pobytu w obozach „za trockistowską działalność kontrrewolucyjną”. 5 października 1938 roku poeta powiadomił o wyroku żonę, z którą pozwolono mu się jeszcze spotkać przed końcem miesiąca, a 8 listopada 1938 roku wyruszył transportem do miejsca przeznaczenia. „Podróż” odbywała się z postojami (etapami) i pod silną eskortą, której towarzyszyły karabiny maszynowe i rozwścieczone owczarki. W wagonach towarowych ogrzewanych piecykiem (ros. *теплушка*) mieściło się po 40 mężczyzn. W Swierdłowskim Więzieniu Tranzytowym Zabołocki przebywał około miesiąca, a 5 grudnia 1938 roku ruszył na Daleki Wschód.

Podczas dwumiesięcznej „podróży” syberyjską magistralą więźniowie wychodzili z wagonu tylko trzykrotnie: w Nowosybirsku, Irkucku i Czycie. Całymi dniami transport stał na bocznych torach. Panowała sroga zima i sężnisty mróz zmusił mieszkańców dolnej części wagonu do przeniesienia się na prycze, ale nawet ta masa męskich ciał nie zapewniła ciepła: „Stopniowo życie przemieniło się w czysto fizjologiczną egzystencję, pozbawioną pierwiastka duchowego, w której wszystkie troski człowieka sprowadzały się jedynie do tego, by nie umrzeć z głodu i pragnienia, nie zamarznąć ani nie zostać zastrzelonym niczym zadżumiony pies...”⁵¹. Karmiono, rzecz jasna, słabo: 300 gramów chleba na dzień, dwa razy – wrzątek, a na „obiad” – szara lura i czerpak kaszy. Witając 1939 rok, więźniowie musieli, z powodu niedostarczenia żywności i wody, lizać czarne, pokryte sadzą sople, które narosły na ścianach wagonu z ich własnych oddechów.

Na trasie do Wostłagu Zabołocki po raz pierwszy zetknął się z zutwardziałymi kryminalistami. Uznał ich za przedstawicieli szczególnej kategorii społecznej, która przez długie lata wypracowała specyficzne normy życia, w tym własną moralność i estetykę. Ci wieloletni bywalcy więzień i obozów gardzili „rzeszą przypadkowych gości w ich świecie [...]”. Z ich punktu widzenia byliśmy żalnymi

nie przestrzegając procedur procesowych, karali za realne i wymaginowane czyny przeciwko ustrojowi sowieckiemu, szczególnie za zdradę ojczyzny, dezercję, propagandę kontrrewolucyjną, działalność w organizacjach antysowieckich. Kolegium posiadało uprawnienia do pozbawiania skazanych wolności i zsyłania ich do prac przymusowych w łagrach. Konfiskowało majątki i wydawało wyroki śmierci.

⁵¹ Заболоцкий, *История*, 16.

stworzeniami, niegodnymi szacunku i zasługującymi na bezlitosną eksploatację oraz śmierć⁵². Ale gdy odbywało się liczenie więźniów, podział na kryminalistów i skazanych z artykułu 58. zniknął, a wszyscy stawali się ofiarami groteskowej sceny:

Aby przeliczyć ludzi, przepędzali nas na jedno prycze. Z tych prycz po wydaniu specjalnej komendy czołgaliśmy się po desce na inne prycze i w tym czasie dokonywano liczenia. Jak teraz widzę ten obraz: czarni od sadzy, z brodami, niczym małpy, pełniemy jeden za drugim na czworakach po desce, oświetlani słabym światłem latarek, a strażnik półanalfabeta trzyma nas na muszce przeładowanego karabinu i liczy, liczy, gubiąc się w swej zawilej cyferii⁵³.

Na początku lutego 1939 roku, po ponad dwóch miesiącach jazdy koleją, transport dotarł do Chabarowska. Stamtąd ruszył do Wołoczajewki, po czym skierował się na północ. Gdy pociąg ostatecznie się zatrzymał, Zabołocki wyszedł z wagonu – znajdował się w nowym świecie, zalanym słońcem i wychłodzonym przez pięćdziesięciostopniowy mróz. Przybył do Komsomolska nad Amurem, który stał się od tej chwili jego pierwszym obozem pracy poprawczej.

3

Historia mojego uwięzienia pozwala prześledzić okoliczności bezprawnego pozbawienia wolności Nikołaja Zabołockiego i jego drogę na syberyjską Golgotę. Jak wspomniałem, tekst powstał przed 1958 rokiem, a więc po 12-letniej przerwie od powrotu autora z zesłania (w Moskwie znalazł się w 1946 roku). Trudno byłoby jednak zarzucać poecie luki w narracji lub mijanie się z prawdą historyczną z powodu znacznego odstępu czasu, zbyt mocno bowiem traumatyczne wydarzenia z przeszłości wryły się w jego pamięć. Bardzo podobnie lub miejscami identycznie o łagrowej rzeczywistości pisali inni sowieccy łagiernicy, m.in. Aleksander Sołżenicyn, Wałam Szałamow czy Anastazja Cwietajewa. Otrzymaliśmy zatem świadectwo prawdziwe, dokumentujące wiedzę o stalinowskiej

⁵² Заболоцкий, *История*, 16.

⁵³ Заболоцкий, *История*, 17.

machinie miażdżenia niewinnego człowieka. Wstrząsającym uzupełnieniem tej wiedzy jest ponad 100 listów, które w czasie niewoli Zabołocki napisał do rodziny pomiędzy 1938 a 1944 rokiem. Gdy wysiadał na stacji w Komsomolsku nad Amurem, nie wiedział jeszcze, że najbliższe lata spędzone przy wyrębie lasu, pracy w kamieniołomach, budowie dróg i torów czy wydobywaniu sody spustoszą na trwałe jego twórczą duszę i że stanie się bezradnym świadkiem kolejnego triumfu NKWD nad sprawiedliwością.

BIBLIOGRAFIA

- Apanowicz, Franciszek. „Starość i stary człowiek w poezji Nikołaja Zabołockiego: kilka spostrzeżeń”. *Slavica Wratislaviensia*, nr 163 (2016). 191–201.
- Brzykcy, Jolanta. „Mikołaja Zabołockiego kodeks etyczny”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Studia Slavica*, nr 12 (2008). 71–77.
- Makowiecka, Katarzyna. „Groteska i świętość”. *Roczniki Humanistyczne*, nr 7 (1995). 214–226.
- Makowiecka, Katarzyna. „Mikołaj Zabołocki i Mikołaj Fiodorow”. *Roczniki Humanistyczne*, nr 7 (1986). 43–51.
- Moi Moskale. *Wybór przekładów z poezji rosyjskiej od Puszkina do Ratuszyńskiej*. Przeł. Wiktor Woroszyłski. Wrocław: Biuro Literackie, 2006.
- Zabołocki, Nikołaj. *Dzieje mego uwięzienia*. Oprac. Jan Gondowicz. *Studia Litteraria Polono-Slavica*, nr 2 (1996). 257–270.
- Zabołocki, Mikołaj. *Historia mojego uwięzienia*. Przeł. Henryk Chłystowski. *Literatura na Świecie*, nr 11–12 (2013). 360–376.
- Zabołocki, Mikołaj. *Już Zodiaku znaki gasną...* Przeł. Ziemowit Fedecki. *Gazeta Wyborcza* (wyd. zasadnicze), nr 279 (2020), dod. *Wolna Sobota*. 5.
- Zabołocki, Mikołaj. *Listy z obozów (1938–1944)*. Wybrał i przeł. Henryk Chłystowski. *Literatura na Świecie*, nr 1–3 (1990). 281–304.
- Zabołocki, Mikołaj. *Obrazy Dalekiego Wschodu*. Przeł. Henryk Chłystowski. *Literatura na Świecie*, nr 11–12 (2013). 377–380.
- Zabołocki, Mikołaj. *Triumf rolnictwa*. Przeł. Ziemowit Fedecki. Warszawa: Pracownie Sztuk Plastycznych, 1975.
- Zabołocki, Mikołaj. *Wyspa Kesatpułgów*. Przeł. Seweryn Pollak. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1976.
- Гейман, Кирилл Борисович. https://nkvd.memo.ru/index.php/Гейман,_Кирилл_Борисович (11.12.2025).
- Документы из следственного дела 1938 г. <https://loshch.livejournal.com/41167.html> (2.11.2025).

- Заболоцкий, Никита. „Н.А. Заболоцкий после создания «Столбцов»”. *Театр (журнал)*, № 11 (1991). 153–160.
- Заболоцкий, Никита. „Об отце”. *Даугава*, № 3 (1988). 105–107.
- Заболоцкий, Никита. *Огонь, мерцающий в сосуде... Стихотворения и поэмы. Переводы. Письма и статьи. Жизнеописание. Воспоминания современников. Анализ творчества*. Сост., жизнеописание и примеч. Никиты Н. Заболоцкого. Москва: Педагогика-Пресс, 1995.
- Заболоцкий, Никита. *Жизнь Н.А. Заболоцкого*. Москва: Согласие, 1998.
- Заболоцкий, Николай. *История моего заключения*. Москва: Библиотека «Огонёк», № 18 (1991).
- Заболоцкий, Николай. *Собрание сочинений. Том третий. Переводы из грузинской классической поэзии и из поэзии советской Грузии. Письма 1921–1958*. Составление Елены Заболоцкой и Никиты Заболоцкого. Примечания Елены Заболоцкой и Льва Шубина. Москва: «Художественная литература», 1983–1984.
- Кибальчич Виктор Львович. [https://ru.openlist.wiki/Кибальчич_Виктор_Львович_\(1890\)_\(12.12.2025\)](https://ru.openlist.wiki/Кибальчич_Виктор_Львович_(1890)_(12.12.2025)).
- Лесючевский, Николай. *О стихах Н. Заболоцкого*. [https://loshch.livejournal.com/40349.html?_\(12.12.2025\)](https://loshch.livejournal.com/40349.html?_(12.12.2025)).
- Лотошев, Николай Михайлович. [https://nkvd.memo.ru/index.php/Лотошев,_Николай_Михайлович_\(11.12.2025\)](https://nkvd.memo.ru/index.php/Лотошев,_Николай_Михайлович_(11.12.2025)).
- Хатенев, Арон Меерович. [https://nkvd.memo.ru/index.php/Хатенев,_Арон_Меерович_\(11.12.2025\)](https://nkvd.memo.ru/index.php/Хатенев,_Арон_Меерович_(11.12.2025)).

Grzegorz Ojcewicz – doktor habilitowany, filolog śledczy, literaturoznawca, teoretyk i praktyk przekładu artystycznego. Były profesor nadzwyczajny Akademii Policji w Szczycie i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Znaczący życia i twórczości Iwana Bunina, Sergiusza Jesienina, św. Matki Marii z Paryża, św. Doroty z Mątów, Gieorgija Efrona oraz Mariny Cwietajewej. Badacz XX-wiecznej emigracji rosyjskiej, dziejów zakonu krzyżackiego, historii Rosji i ZSRR. Autor ponad 510 prac. Najnowsze publikacje: *Wstęp do filologii śledczej. Wybór tekstów z lat 2008–2020* (2021); autoryzowany przekład *Świętych zwierząt* rosyjskiej ekoteologii i ekofilozofki Tatiany Goriczewej (2022); dwa kolejne autoryzowane tłumaczenia jej książek: *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm* oraz *Prawosławie a postmodernizm* (2023); przekład *Pośmiertnych pouczeń i prorocत्व* św. Nila z Athos (2023); opracowanie *Rhododendronu na Alasce* (2023) zawierającego tłumaczenia utworów literackich Gieorgija Efrona z lat 1941–1944; własny przekład i opracowanie naukowe korespondencji Mariny Cwietajewej z Nikołajem Gronskim z lat 1928–1933 w tomie *Kiedy umrzemy, przemówimy, milcząc* (2024).

Kontakt: gojcew@poczta.onet.pl